

Zakończyliśmy pierwszy etap akcji #kamyczki pojadą w świat

Zainteresowanie akcją przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Do Urzędu Miejskiego Orzesze trafiło ponad 600 pięknie pomalowanych kamyczków. Na każdym znalazł się herb Orzesza, ale autorzy często dodawali też coś od siebie, a z tyłu pisali nasz kod pocztowy i swoje imię lub ksywkę. I tak powstały prawdziwe arcydzieła!

Kamyczki można było przynosić do urzędu do 14 marca. Teraz zaczął się drugi etap zabawy. Kamyczki można odbierać w Referacie Promocji i Rozwoju UM Orzesze (pokój numer 19).

Ze względu na ogromny odzew nieco zmieniamy zasady zabawy i kamyczek może zabrać każdy, kto wybiera się w podróż: osoby prywatne, rodziny, kluby, grupy, stowarzyszenia, a nawet osoby, które nie mieszkają w Orzeszu.

Po dojechaniu na miejsce należy zrobić zdjęcie kamyczka (a właściwie dwa zdjęcia, bo kamyczek musi być sfotografowany z jednej i drugiej strony). Prosimy też o podanie dokładnej lokalizacji (przesłanie pinетки lub lokalizacji GPS), co ułatwi nam zmierzenie odległości od miejsca, w którym zostawicie kamyczek do budynku UM Orzesze (mierzone w linii prostej). Jeśli na zdjęciu będzie Wasza twarz, prosimy w wiadomości napisać, że wyrażacie zgodę na publikację wizerunku na profilu Gazety Orzeskiej.

Zdjęcia przesłane na Gazetę Orzeską znajdą się na interaktywnej mapie, a osoba/osoby, które zawiozą kamyczek najdalej w świat mogą liczyć na nagrodę – ognisko z pieczeniem kiełbasek, w towarzystwie Mariusza Olesia, burmistrza Orzesza i Tomasza Szier, zastępcy burmistrza.

Na Facebooku Gazety Orzeskiej znajdują się zdjęcia pięknych kamyczków i ich autorów. Zabawa trwa do końca wakacji lub do wyczerpania kamyczków.